

# Jak odbył się marsz na Myślenice?

## Akt oskarżenia w procesie

### 49 towarzyszy Doboszyńskiego

(Dalszy ciąg informacji ze str. 1-ej)

#### AKT OSKARZENIA

Nad ranem dnia 23 czerwca 1936 r. posterunek policji w Myślenicach zaalarmował władzę w Krakowie o napadzie na Myślenice, dokonanym w godzinach nocnych przez zorganizowaną, z kilkudziesięciu ludzi składającą się oddział, który po przecięciu przewodów telefonicznych na szosach, zniszczył urządzenie posterunku policji w Myślenicach, zabierając karabin i amunicję, zdemolował mieszkanie starosty powiatowego, a następnie, po spłądowaniu sklepów, należących do ludności żydowskiej, opuścił Myślenice, kierując się na południe w stronę Doboszyńskiego.

Po dokonaniu naprawy uszkodzonych przewodów, nawiązano bezwzględnie łączność z okolicznymi posterunkami policji oraz zarządzono pościg przez krakowskie i lokalne władze policyjne.

W lasach Poreby w pow. myślenickim doszło do wymiany strzałów pomiędzy policjantami a członkami uzbrojonego oddziału, co do którego już wówczas stwierdzono, że pozostała pod rozkazami i osobistym kierownictwem inżyniera Adama Doboszyńskiego.

#### STARCIA Z POLICJĄ

Zbrojne starcie z policją spowodowało rozbicie tego oddziału, dezorientację w szeregach i podział na drobniejsze grupy.

Doboszyński, skupiwszy wokół siebie garstkę niedobitków, udał się z nimi w kierunku Czarnego Dunajca — Zubrzy, gdzie doszło w d. 26 czerwca do starcia z pościgowym oddziałem straży granicznej.

Reszta dywersantów rozprzeczła się, a Doboszyński przebywał samotnie w lasach, w okolicy Zawoi do dnia 30 czerwca r. z.

Przed tym jeszcze ujęto znaczną część jego towarzyszy, ostatni zaś członkowie wyprawy wpadli w ręce policji d. 15 września. W starciu z oddziałem policji i straży granicznej, zginęło dwóch ludzi Doboszyńskiego, a jeden odniósł rany.

#### PRZYGOTOWANIA

Akt oskarżenia opisuje dalej przygotowania i przebieg napadu.

W okresie między d. 7 a 22 czerwca urządzono kilka próbnych alarmów nocnych, w czym pomagali Doboszyńskiemu osk. Pionka, Karol Knotek i Antoni Kwinta. Na d. 22 czerwca na godz. 21 m. 30 zarządził Doboszyński przez specjalnych wysłanników zbiórkę drużyn ochronnych w lesie chorowickim. Pewna ilość oskarżonych przybyła z rewolwerami, siekierami, drągami i uciętymi karabinami, wielu posiadało plecak. Sam Doboszyński zjawił się uzbrojony w 2 rewolwery, miał na sobie pas oficerski, nadto — 2 mapy wojskowe i 2 busole. Z rewolwerami przybyli na zbiórkę osk. Franciszek Bogucki i Antoni Wator. Uprowadzono już załupili Doboszyński z własnych funduszy znaczne zapasy żywności, środków opatrunkowych, powrozy oraz kilka litrów nafty.

#### ROZPOCZECIE MARSZU

W lesie chorowickim sprawdził Doboszyński z pomocą osk. Pionki liczebność uczestników zbiórek, uformował zebranych w kolumnę czwórkową i objął nad oddziałem komendę, ruszył na czele szosą w kierunku Myślenic.

Podczas marszu, wydał Doboszyński, jak stwierdza osk. Wasiołek, polecenie przecięcia przewodów telekomunikacyjnych na linii Myślenice — Kraków, Myślenice — Pćim i Myślenice — Doboszyńskie. Polecenie wykonali niewykryci członkowie oddziału, którzy poprzecinali na wspomnianych szlakach przewody, posługując się siekierami lub nożami. W odległości kilku kilometrów od Myślenic zatrzymał Doboszyński uczestników marszu i stwierdził, że oddział posiada łącznie 6 rewolwerów. Następnie oznajmił towarzyszom, iż celem wyprawy jest rozbrojenie posterunku policji w Myślenicach i zniszczenie sklepów żydowskich. Po przybyciu do Myślenic podzielił Doboszyński grupę, liczącą około 50 osób, na dwie partie: z pierwszą, uzbrojoną ruszył na posterunek policji, drugą miała przystąpić do demolowania żydowskich sklepów.

#### DWIE GRUPY

Do gmachu post. P. P. dostała się częściowo uzbrojona grupa, licząca około 20 osób, z Doboszyńskim na czele. Z grupy tej zaatakował samorządnie Tomasz Pionka policjanta Maleckiego, zadając mu cios w głowę, za co spotkał się ze skarciem ze strony Doboszyńskiego. Pozostali członkowie grupy otworzyli drzwi wiodące do pokoju komendanta posterunku i zabrali stamtąd 6 karabinów typu Manlicher, 8 karabinów niemieckich, 2 bagnety z pochwalami, 4 bagnety do Manlicherów, 4 bagnety do karabinów niemieckich, 240 naboje do Manlicherów, 218 do karabinów niemieckich, 2 pistolety Steyer, 1 rewolwer Gasser, 1 rewolwer benkowski, 1 pistolet kal. 6,35, 34 naboje rewolwerowe, 10 granatów łzawiących, 6 pałek gumowych, futerały, ładownice, 3 pasy, czapkę, pelerynę, 5 torb służbowych z kajdankami, opatrunki i notatki, plombówki, ołowek atramentowy i 45 zł. gotówka.

#### NA RYNKU

##### W MYŚLENICACH

Na ulicy położyła się pierwsza grupa napastników w grupą, która w międzyczasie przystąpiła do demolowania sklepów żydowskich na rynku myślenickim. Na polecenie Doboszyńskiego

i pod jego kierownictwem spłądowano kilka sklepów z towarami spożywczymi, skórą, szkłem i konfekcją. Uszkodzono szyld reklamowy oraz spalono furmankę z towarami konfekcyjnymi. W toku spłądowania sprawy kilkakrotnie strzelali. Towary zniszczono, częściowo drąg i tłukąc, częściowo paląc przy użyciu nafty.

O napadzie na sklepy zawiadomiono strażnika miejskiego, Święcia, który wypadł z wartowni z zamiarem zaalarmowania policji. Na ulicy otoczyła go gromada powracających z posterunku policji ludzi, uzbrojonych w karabiny i rewolwery. Na rozkaz Doboszyńskiego odebrano mu szablę, a następnie, po steroryzowaniu, prowadzono „jakis czas i dopiero na drodze za Myślenicami zwolniono.

#### W MIESZKANIU STAROSTY

Po zdemolowaniu sklepów, udała się cała uzbrojona w karabiny i rewolwery grupa z Doboszyńskim na czele do mieszkania starosty powiatowego, Antoniego Basary. Po wyważeniu drzwi wtargnęło do środka kilkunastu uczestników, którzy rozbili się po pokojach, zdemolowali siekierami urządzenie, tłukąc lustra i łamiąc meble.

Po zdemolowaniu mieszkania starosty, zarządził Doboszyński zbiórkę, a następnie poprowadził całą gromadę marszem ubezpieczonym w stronę Doboszyńskiego. Koło mostu na Rabcie oczekiwali na oddział furmanki z żywnością, zgodnie z wydanym w lesie chorowickim poleceniem. Po rozdziale wórków z prowiantami między uczestników, ruszył oddział szosą w kierunku południowym.

Podczas marszu rozdzielił Doboszyński karabiny między wybranych przez siebie ludzi. W lasach koło Poreby w pow. myślenickim, gdzie przybyło d. 23 czerwca około godz. 8-ej rano, zarządził Doboszyński odpocznik i posiłek, a dokoła obozowiska wystawił uzbrojone czujki.

#### CHŁOPCY ZA MNĄ

Pierwszym oddziałem policji, który 23 czerwca zetknął się około godz. 15 z grupą Doboszyńskiego, był oddział st. przed. Polaka z rezerwy m. Kraków, w składzie 12 policjantów, wśród których znajdował się również komendant posterunku w Myślenicach, st. przed. Kanik. W momencie zbliżania się oddziału pościgowego do obozowiska, zarządził Doboszyński alarm i rozwinął ludzi w tyraliere, wydając równocześnie rozkaz ostrzeliwania policji. Kilkakrotnie następowała wymiana strzałów.

W pewnej chwili zaatakowała oddział policjantów znaczniejsza grupa pod wodzą Doboszyńskiego, biegnącego z rewolwerem w ręce i z okrzykiem: „Chłopcy za mną!” Została jednak odparta i zmuszona do odwrotu w głąb lasu. Wówczas to uległ ciężkiemu zranieniu Józef Pałka, przy którym znaleziono karabin, 3 łzawiące granaty, plecak i łuski, pochodzące z posterunku w Myślenicach. Pałka zmarł następnie w szpitalu. W toku potyczki odniósł również ranę osk. Bularz.

W tym czasie znalazł się również na terenie Poreby kom. Królikiewicz na czele pościgowego oddziału, liczącego 14 posterunkowych.

Akcja oddziału kom. Królikiewicza, połączonego następnie z oddziałem st. przed. Polaka, spowodowała rozbicie i dezorientację w szeregach, — Oskarżeni bądź w grupach, lub pojedynczo zaczęli się wycofywać z akcji i kryć w okolicy.

#### DALSZY POŚCIG

Po skończonej utarczce w lasach Poreby, poleciał kom. Królikiewicz przyszkakać teren i najbliższą okolicę i wówczas natknął się najpierw na ukrytego w zbożu osk. Wlazę, a po tym na ukrytego w konicy osk. Watora. Pierwszy miał karabin, drugi rewolwer, torbę z opatrunkami, flaszkę z jodyną i sznur. Na pobojowisku znaleziono karabin z uszkodzoną kolbą, 2 bagnety, pałkę gumową, łuski z wyrzeczonych naboje, 2 pary cholewek, siekierę, flaszkę z jodyną i porzucone worki z żywnością.

W toku dalszej akcji pościgowej zatrzymano ukrywających się: St. Pałkę, Pachle, Wachałę, Galatę i Ant. Kwintę, który usiłował dwukrotnie wyrzucić z rewolweru. U Pałki znaleziono 8 naboje karabinowych, latarkę elektryczną i nową marynarkę, a u Pachli noż z trzonkiem metalowym.

#### OSTATNICH 9-CIU

Po rozbiciu grupy w lasach Poreby, skupił Doboszyński wokół siebie 9 ludzi: Radeche, Knotka, Przybylskiego, Malade, Trybunę, Jurzale, Piszczaka, Krasnego i A. Syrkę, uzbiorł ich w karabiny i rewolwery i pomaszzerował z nimi w kierunku gór Łysiny. Przeszedłszy Węglówkę, zarządził postój na stokach Lubogosz czy. Po okrażeńiu Mszyzny Dolnej, dotarło przez Niedźwiedź i Porebę Wielką do schroniska na „Starych Wierbachach” w pow. nowotarskim.

Po wypoczynku i wpisaniu się do książki pamiątkowej, wyruszone d. 25 czerwca przez lasy w kierunku Obidowej, Odrowąża i Piekelnika.

D. 26 czerwca maszerująca grupa zaszła się w lasy w okolicy Zubrzy i Dołnej i w tym dniu natknął się na nich oddział pościgowej straży granicznej pod kierunkiem przed.

Matuskiewicz. W toku strzelaniny, jaka się wywiązała, poległ od kuli Józef Machno, który miał karabin.

#### DO 15-GO WRZEŚNIA

W toku dalszego pościgu w lesie ujęto Knotka i Przybylskiego. Knotek miał przy sobie rewolwer i 13 naboje, a Przybylski 4 wyrzuczone łuski karabinowe. Wkrótce natrafiono również i na ślad Doboszyńskiego, który po starciu ze strażą graniczną, opuścił swych towarzyszy i idąc lasami, dotarł do Zawoi, gdzie go ujęto z bronią w ręku d. 30 czerwca.

Ostatni członkowie bandy ukrywali się w lasach i polach przez długi jeszcze czas, a w ręce policji wpadli dopiero 15 września r. z.

Oskarżeni, którzy przyznali się czy też do udziału w całej akcji, czy też tylko do pewnych określonych czynów, tłumaczą się bądź nieświadomością i nie dawać sobie spra-

wy z istoty i celowości poczyną, bądź też koniecznością posłuszeństwa wobec poleceń Doboszyńskiego i innych członków wyprawy, co każe im iść dalej po drodze, na jaką już wstąpili.

#### OSKARZENIE

Wszyscy 49 oskarżeni odpowiadają za udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym, 21 osób za udział w napadzie na posterunek policji w Myślenicach, zabranie broni, ekwipunku policyjnego i zniszczenie urządzenia biurowego, 24 osoby za zniszczenie w Myślenicach towarów ze sklepów żydowskich, 3 osoby za zdemolowanie mieszkania starosty Basary, 21 osób za zatrzymanie, rozbrojenie i uprowadzenie po za Myślenice strażnika miejskiego, 45 osób o strzelanie do ścigających policjantów i 9 osób za strzały do funkcjonariuszów straży granicznej.

## Czas skończyć z rekinami bekonowymi!

### Hiobowe wieści z Ameryki

4.000.000 klg. szynek polskich zalega w magazynach

Ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nadchodzą hiobowe wieści dla naszych bekonów.



#### RADIO

Czwartek, 20. maja.

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (z Wilna). „Pieśni i tańce Ziemi Wileńskiej”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Utwory Mikolaja Rimskiego. 12.50 „Lustracje gospodarstw” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert polonijny w wykonaniu Orkiestry P. R. 16.00 „Skryzanka ogólna”. 16.15 „Życie kulturalne stolicy”. 16.20 „Nad albumem znaczków pocztowych” — audycja dla dzieci starszych. 16.35 Wileńska Orkiestra P. R. 17.00 „Pogotowie pracy” — odczyt. 17.15 Śląskie pieśni ludowe. 17.50 „Wojciech Oczko — znakomity lekarz polski 16-go stulecia” — odczyt. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Orkiestra jazzowa. 18.45 Program na jutro. 18.50 „Przegląd prasy rolniczej” — inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna). 19.00 „W Musafiranie” (w gospodzie turkackiej) opowiadanie. 19.20 „Z pieśnią po kraju”. 20.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka muzyczna — wygłosił prof. Karol Stromenger. 20.5 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Ernesta Anseneta i France Ellogard — fortepian. 22.30 „Trzy życzenia” — skecz Teodora Miaskowskiego. 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA II. (Mokotów). 13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 „Wiadomości z życia stolicy”. 14.05 Dwa wirtuozi francuscy: Jacques Thibaud i Alfred Cortot. 23.05 Muzyka taneczna.

PIĄTEK 21 MAJA

6.30 Pieśń majowa z wieży Mariackiej w Krakowie.

## Notowania giełd warszawskich

### GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.40, Berlin (sprzedaż) 212.78, kupno 211.94; Bruksela 89.00; Gdańsk (sprzedaż) 100.20, kupno 99.80; Kopenhaga 116.50, Helsinki (sprzedaż) 11.58, kupno 11.52; Londyn 26.11; Nowy Jork 5.27 i 3/4; Nowy Jork (kabel) 5.28 i 1/8, Oslo 131.15; Paryż 23.60; Wiedeń 18.40; Sztokholm 134.70; Wiedeń (sprzedaż) 99.20, kupno 98.80; Montreal (sprzedaż) 5.29 i 3/8, kupno 5.26 i 7/8; Mediolan 27.85; Marka niem. srebrna (sprzedaż) 134.00, kupno 132.00.

Papiery procentowe: 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 54.25 — 53.75 — 54.00 (drobne) 54.50 — 53.25; 7 proc. poz. stabilizacyjna 368.00 kupon zł. 16.72; 3 proc. poz. prem. inwest. 1 em. 64.25, 11 em. 64.75; 4 proc. państw. poz. premiiowa dolarowa 38.50 — 38.75; 5 proc. konwersyjna 58.75; 6 proc. poz. dolarowa 52.60 (w proc.) kupon 14.79 zł. 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 60.38; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 52.63; 5 proc. L. Z. Warszaw 58.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.50 — 57.25 — 57.50 (drobne) 57.75; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 48.00; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 29.00; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 43.00.

Akcje: Bank Polski 100.00—99.50—100.00; Węgiel 18.50; Lipiec 12.90; Ostrowiec 24.75; Starachowice 31.50 — 32.00.

W obrotach prywatnych (w proc.): 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 50.50; 7 proc. poz. Śląska 46.75; 7 pr. poz. m. W-wy (Magistrat) 46.75 — 46.38 — 46.50.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. paritet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.50 — 32.00; pszenica zbierana 31.00 — 31.50; żyto I standard 25.00 — 25.25; żyto II standard 24.75 — 25.00; owies I standard 23.75 — 24.25; owies II standard 23.25 — 23.75; jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 — 24.50; groch Victoria 29.00—31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podw. czyszczona 23.00 — 24.00; seradela targa 19.00—20.00; tubin niebieski 15.00—15.50; tubin żółty 15.00—15.50; konic. czerw. sur. bez gr. kaniarki 90.00—105.00; mak nieb. 75.00—77.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastwana 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.75—28.00; otręby przen. gr. przem. stand. 16.25 — 16.75; otręby przenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00—17.25; makuchy linae 20.75 — 21.25; makuchy rzepakowe 16.50 — 17.00.

Ogólny obrót 1217 tonn, w tym żyta 425 tonn. Uspokojenie spokojne.

Dwudziestego drugiego  
Julia — tort od Błkłego N. Świat 35

## Przeciwko nieuzasadnionym przywilejom firm bekonowych

Cechy rzeźników i wędliniarzy wystąpiły do władz administracyjnych z wnioskiem w sprawie t. zw. podatku ubojowego, stwierdzając, że podatek ten obciążający obrót wewnętrzny mięsem w celu stworzenia funduszu na interwencję dla przemysłu bekonowego, jest obecnie nadmiernym obciążeniem dla krajowego przemysłu przetwórczego.

Rzemiosło to nie jest obecnie w stanie przerzucić na konsumenta z sum pokrywanych z tytułu podatku ubojowego, które idą na fundusz interwencyjny dla przemysłu bekonowego. Przemysł ten, mając możliwości eksportu, sprze daje części mięsa stanowiące nie raz 50 proc. wartości na rynku wewnętrznym bez żadnych obciążeń tym podatkiem.

## Powracamy do czasów „pachciarzy” dzięki swojej polityce p. Piaskiewicza

W czwartek odbędzie się nareszcie walne zebranie Związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich, które ma wydać sąd o gospodarce Związku pod kierownictwem p. Piaskiewicza.

Do charakterystyki gospodarki Związku trzeba jeszcze dodać, że ostatnio wycofały się zeń wszystkie prawie mleczarnie z powiatów: sokolowskiego, węgrowskiego, radzyńskiego, łukowskiego i grójeckiego. Z konieczności wszystkie te spółdzielnie oddały zbyt produkowanych przez się przetworów w ręce firm żydowskich.

Na takiej polityce p. Piaskiewicza kokosy robią hurtownicy żydów, jak np. firma „Kremo” z ul. Świętojerskiej 24, która dziś już skutecznie konkuruje ze Związkiem.

Dzięki więc „pracy” p. Piaskiewicza w Związku powracamy znów z powrotem do czasów żydów — pachciarzy.

wyraz m. in. także w Sejmie. Czas już najwyższy oczyścić zabagnione stosunki na tym odcinku polskiego życia gospodarczego. Przepędzić precz kombinatorów, nierobów i żydów, uprawiających praktyki wywołujące często wrażenie sabotażu. Czy nie dosyć wyrządzili szkody? Na co jeszcze czekamy?

## I-szy BAR PIWNO „GOPLANKA”

gastromicz.

Wilcza 31 (przy Marszałk.)

### WIADOMOŚCI Z TORU

## Zapisy na czwartek

Gon. 1. Nagr. 1.600 zł. Dyst. ok. 1.600 m. Par. Rosa, Klondike. Gon. 2. Nagr. 2.000 zł. Dyst. 2.100 m. Nebraska, Samosierra, Nieporęta. Gon. 3. Nagr. 3.000 zł. Dyst. 1.800 m. Juras, Dar, Nord. Gonitwa 4. Płyty. Nagr. 1.500 zł. Dystans 2.400 m. Indolence, Satrapa, Niezłomny, Turenne, Marion, Timur. Gonitwa 5. Handicap. Nagr. 3.000 zł. Dyst. 2.100 m. Ikar, 59 i pół, Lift Boy 56 i pół, Elf 53.

Gon. 6. Nagr. 2.200 zł. Dyst. 2.100 m. Korona, Parnar, Irata, Newmarket, Wersal. Gon. 7. Nagr. 1.600 zł. Dyst. ok. 2.100 m. Kings Baghera, Charlatan, Łaps, Rodin, Avanti III, Nidzica, Alerte, Magnat, Akcept, Murat II, Guerra, Marion, Humor. Gon. 8. Nagr. 1.800 zł. Dyst. 2.100 m. Hatsings, Grał, Kenia, Dal, Nicotine.

## ABC sportowe

### Sport w Stanisławowie

W ramach jubileuszu „Strzelca — Górki” odbył się turniej piłkarski z udziałem 4 drużyn z Czarnych ze Lwowa, Revery, Hakoach i Jubilata. W turnieju zwyciężyła „Revera” która pokonała Czarnych 3:1 (2:0); „Strzelca — Górki” 1:0 (1:0), druga miejsce zdobyła Górka, która pokonała Hakoach 7:0, trzecie Czarni, którzy też pokonali Hakoach 6:3.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE  
W poniedziałek rozegrano finały zawodów lekkoatlet. z okazji jubileuszu „Strzelca — Górki”  
100 m. Danowski (AZS Lwów), 10.8, 2) Kozanowski (AZS) 11, 3) Orlewicz (Pogoń — Lwów) 11,1.

### Zawody „Sokola”

W czasie Zielonych Świąt rozegrane zostały w Warszawie eliminacyjne zawody gimnastyczne i lekkoatletyczne Sokola, dzielnicy Mazowieckiej.

W zawodach lekkoatletycznych uzyskano następujące wyniki:

Konkurencje kobiece: Skok w dal — Kraszewska (Sokół Marki) 3,03 mtr. Skok wzwyż — Kraszewska i Sasin po 90 cm. Dysk — Kraszewska 20,28 mtr.

Konkurencje męskie: Kula — Rybniewicz (Sokół Mińsk Maz.) 11,17 mtr. Dysk — Sachnowski 30,77 mtr. Oszczep — Rybniewicz 46,45 mtr.

### Kronika sportowa

#### STRZELANIE DO RZUTKÓW

W Warszawie odbyły się wielkie ogólnopolskie zawody do rzutków, zorganizowane przez Państwową Wytwórnię Prochu w Pionkach. Ogółem w zawodach startowało 72 zawodników na 94 zgłoszonych.

W klasie A zwyciężył p. Ziegenhirth, osiągając 92 pkt. na 100 możliwych, 2) kpt. Zalcwski — 86 pkt., 3) Łyskowski — 86 pkt.

W klasie B wygrał Horoch ze Lwowa, uzyskując 83 pkt., przed Makowskim — 81 pkt. i Wojciechowskim — 79 pkt.